

RECENZJE

WILDERMUTH H., MARTENS A. 2014. Taschenlexikon der Libellen Europas. Alle Arten von den Azoren bis zum Ural im Porträt. Quelle & Meyer Verlag, Wiebelsheim, 823 s. ISBN: 978-3-494-01558-3. Cena: ok. 30 € (w Polsce 130-140 zł).

W serii wydawanych przez Quelle & Meyer Verlag leksykonów kieszonkowych, w 2014 r. wydano tom poświęcony ważkom. Stworzyli go dwaj światowej klasy specjaliści: Hansruedi WILDERMUTH i Andreas MARTENS. Dzieło imponuje czytelnością i szatą graficzną, na którą składają się 24 czarno-białe rysunki w części ogólnej oraz kilkaset pięknych zdjęć w części szczegółowej. Jedyne kieszonkowość tego leksykonu jest wątpliwa: choć niewielki ($10,6 \times 17,5$ cm), jest gruby (ok. 5 cm) i dość ciężki (ok. 940 g). Kieszeń – tak, ale raczej w plecaku.

Struktura książki jest prosta. Po krótkim wstępie następuje 26-stronicowe omówienie biologii ważek, zakończone informacjami o ich zagrożeniach, ochronie, sposobach obserwacji oraz oznaczaniu, fotografowaniu, filmowaniu, łowieniu larw i zbieraniu wylinek. Autorzy podają też najlepsze ich zdaniem klucze do oznaczania i przewodniki terenowe. Kolejna jest część główna książki, licząca ok. 700 stron, w której omówiono 136 gatunków ważek występujących w Europie. Każde omówienie obejmuje: pochodzenie nazwy; cechy rozpoznawcze; rozmieszczenie geograficzne; preferencje siedliskowe; strategie życiowe larw i imagines (w tym dane o okresach występowania poszczególnych stadiów rozwojowych); zagrożenia oraz ochronę czynną i bierną; optymalne sposoby obserwowania danego gatunku. Kolejnych 30 stron to zestawienie 19 gatunków egzotycznych zawlekanych do Europy, z omówieniem podobnym jak dla gatunków rodzimych. Jest to bardzo użyteczne i u nas: te gatunki pojawiają się nie tylko w intensywnie handlującej z całym światem Europie zachodniej, pierwsze jaskółki tej „globalizacji” fauny ważek widać już też w Polsce (BUCZYŃSKI, BIELAK-BIELECKI 2012: *Annals Univ. M. Curie-Skłodowska* sec. C **67**: 21-26). Ostatni rozdział merytoryczny poświęcono epizoitom, pasożytom i parazytoidom ważek. Książkę kończy wykaz piśmiennictwa oraz indeksy: terminów fachowych oraz nazw gatunkowych ważek (łacińskich, angielskich, niemieckich).

Ważki są grupą popularną wśród entomologów, także niezawodowych. Dotyczy to zwłaszcza Niemiec i innych krajów niemieckojęzycznych: Towarzystwo Odonatologów Niemieckojęzycznych (*Gesellschaft deutsch-*

sprachiger Odonatologen) liczy ponad 600 członków, czyli – dla porównania – 1,5x więcej, niż całe Polskie Towarzystwo Entomologiczne. Stwarza to duży rynek dla publikacji takich, jak omawiana, tym bardziej, że poświęcone ważkom książki niemieckojęzyczne są czytane uważnie także poza tym obszarem językowym. Jednak wydaje się głównie kieszonkowe przewodniki do pracy w terenie, klucze do oznaczania larw i wylinek oraz solidne, nieraz obszerne monografie regionalne. Ambicje uniwersalne miały jak dotąd głównie wydawane w renomowanej serii „Die neue Brehm-Bücherei”, monografie poszczególnych rodzin ważek (dotychczas ukazało się 6 tomów). Niestety, jest to lektura dość wymagająca i specjalistyczna. Omawiana książka jest próbą stworzenia czegoś bardziej popularnego i zarazem obejmującego całość fauny naszego kontynentu. Dodajmy, że próbą bardzo udaną, także dlatego, że nie jest to książka „o wszystkim”. Najważniejsze jest, że autorzy nie silili się na napisanie kolejnego przewodnika terenowego, co widać choćby po formacie i rodzaju zamieszczanych zdjęć. Skupili się za to na przekazaniu swej ogromnej, gromadzonej przez kilkadziesiąt lat badań, wiedzy o biologii ważek. Dlatego w teren wciąż najlepiej brać pozycję w rodzaju przewodnika DIJKSTRY i LEWINGTONA (2006: Field Guide to the Dragonflies and Damselflies of Britain and Europe. British Wildlife Publishing, Gillingham, 320 s.). Natomiast książka WILDERMUTHA i MARTENSA jest idealna do tego, by uczyć się obserwować ważki, planować badania a następnie rozumieć to, co zobaczyliśmy. Mimo zwięzłej formy, zakres i głębia zawartych w niej informacji są imponujące – a sposób ich podania przystępny, przynajmniej dla osoby choćby lekko obytej z dziedziną entomologii. Z całą pewnością, to dzieło wejdzie do kanonu klasyki europejskiej entomologii i stanie się elementem koniecznym w biblioteczkę każdego odonatologa. Richtig gut gemacht, Hansruedi und Andreas!

Paweł BUCZYŃSKI, Zakł. Zoologii UMCS, Lublin